

MARIUSZ KOPER

### PROBLEMY Z USTALENIEM STATUSU HISTORYCZNEJ NAZWY TERENOWEJ

Teorii nazw własnych poświęcono wiele miejsca we współczesnej nauce. Kwestią tą zajmowali się zarówno filozofowie, logicy, jak i językoznawcy<sup>1</sup>. Ekscerpcja historycznych nazw terenowych bardzo często rodzi zasadnicze pytanie, co już jest nazwą własną, a co formą apelatywną. Podyktowane jest to głównie niższą rangą tworów mikrotoponimicznych w stosunku do innego typu nomenklatury miejscowej oraz ich węższym zakresem użycia ograniczonym do lokalnych (wiejskich) społeczności<sup>2</sup>. Problem w ustaleniu statusu propriального tych nazw koncentruje się wokół poszczególnych etapów procesu nazwo-twórczego. Trudności te potęguje fakt, że zapisy historyczne rejestrują zmiany językowe w odległym czasie. W dokumentach źródłowych zebranych drogą kwerendy archiwalnej niejednokrotnie zdarza się, że ta sama forma może być nazwą własną lub pospolitą. Szczególny problem dotyczy nazw w formie wyrażeń przyimkowych, np. miejsca położone *za rzeką, pod lasem, na stawie* mogą być sygnowane mianami *Za Rzeką, Pod Lasem, Na Stawie*.

Autorzy monografii o mazowieckich nazwach terenowych za kryterium odróżnienia nazwy terenowej od struktur apelatywnych przyjęli pozostawienie jej przez pisarza w formie polskiej, nie przełożonej na łacinę (*stagia agri*

---

Mgr MARIUSZ KOPER – doktorant Katedry Języka Polskiego KUL; adres do korespondencji: Katedra Języka Polskiego KUL, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

<sup>1</sup> Zob. Z. Kaleta, *Teoria nazw własnych*, w: *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998 s. 15-36; Z. Klimek, *Zagadnienie kryteriów wyznaczania nazw własnych i wyrazów pospolitych w świetle artykułów drukowanych w Proceedings of the Thirteenth International Congress of Onomastic Sciences*, „Onomastica” 29(1984), s. 213-229.

<sup>2</sup> R. Mrózek, *Nazwy terenowe*, w: *Polskie nazwy własne*, s. 235.

*super Otranbusche dicta na glynkach*)<sup>3</sup>. Nazwy polskie (mazowieckie) w staropolskich źródłach zwykle są poprzedzone łacińskim terminem topograficznym (*praticula alias plossa dicta Drosiczna, via dicta Droski*). Autorzy wspomnianej publikacji opierali się na poczuciu językowym mazowieckich pisarzy, którzy najprawdopodobniej, tak jak i my, mieli te same wątpliwości wynikające z nieostrej granicy pomiędzy określeniem apelatywnym a onimem. Najczęściej rodzą się one wtedy, gdy nazwa własna równa jest formie apelatywnej (*circa Magnum Bagno*), człon utożsamiający nazw zestawionych jest równy apelatywowi topograficznemu (*usque ad Bobrowy Kyerz*) lub też gdy nazwa występuje w formie wyrażenia przyimkowego (*pro prato et agro Na Goszczinczu*)<sup>4</sup>.

Kryterium zastosowane przez E. Rzetelską-Feleszko i A. Wolfa w odniesieniu do formacji mikrotoponimicznych osiemnastowiecznej ziemi chełmskiej jest w praktyce trudne do zastosowania. Prymarnym językiem analizowanych rękopisów chełmskich jest polszczyzna, a zapisy łacińskie czy ukraińskie w badanych źródłach pojawiają się rzadko. Ponadto zasada ta budzi – na co zwracają uwagę sami autorzy – wiele wątpliwości.

Nieokreślony niekiedy status jednostki mikrotoponimicznej w odniesieniu do nazwy pospolitej (apelatywu) był przedmiotem badań M. Kucały<sup>5</sup> i W. Lubasia<sup>6</sup>. Pierwszy z badaczy jest zwolennikiem teorii, iż zasadniczym kryterium odróżniającym te miana jest indywidualność nazw własnych w przeciwieństwie do powszechności wyrazów pospolitych, np. nazwa pola *Pod Lasem* jest nazwą własną tylko wtedy, gdy jest więcej tego typu pól w sąsiedztwie, ale tylko jedno lub niektóre z nich nazywane są tak samo. Lubaś, polemizując ze stanowiskiem Kucały, twierdzi, że nazwy terenowe nie są określane za pomocą wyrazów, które straciły swoje pierwotne znaczenie, ale formacji, które w pewnym kręgu społecznym upowszechniły się na tyle, że mają zdolność określania terenu, co nie przesądza zawsze o utracie ich pierwotnego znaczenia. Autor ten jest więc zwolennikiem socjolingwistycznego

<sup>3</sup> A. Wolff, E. Rzetelska-Feleszko, *Mazowieckie nazwy terenowe do końca XVI wieku*, Warszawa 1982, s. 254; E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy terenowe dawniej i dziś*, „Onomastica” 27(1982), s. 177.

<sup>4</sup> Rzetelska-Feleszko, *Nazwy terenowe*, s. 177.

<sup>5</sup> *Co już jest, a co jeszcze nie jest nazwą własną?*, „Onomastica” 12(1967), s. 153-161.

<sup>6</sup> *Próba socjolingwistycznej definicji nazwy terenowej*, w: *Geografia nazewnicza. Materiały z VII konferencji Komisji Onomastyki Słowiańskiej przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów i II Posiedzenia Komisji Onomastycznej Komitetu Językoznawstwa PAN. Mogilany IX 1980 r.*, red. K. Rymut, Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1983, s. 19-26.

statusu proprialnego jednostek mikrotoponimicznych. Zarówno jednak pierwsze, jak i drugie kryterium, o ile jest pomocne w zbieraniu nazw drogą eksploracji terenowej, o tyle w praktyce jest trudne do zastosowania w wypadku materiału źródłowego mikrotoponimów zebranych w trakcie kwerendy archiwalnej.

Ważną opinię w dyskusji nad stosunkiem polskich nazw terenowych do wyrazów pospolitych wyraził W. Śmiech<sup>7</sup>. W odróżnieniu od propozycji Kucały i Lubasia zagadnienia podejmowane przez tego badacza znajdują także pewne zastosowanie do historycznego materiału nazw terenowych. Śmiech wśród mikrotoponimów z punktu widzenia ich stosunku do apelatywów wyróżnia następujące grupy:

„A. Nazwy rzeczownikowe pokrywające się z wyrazami pospolitymi. Interesujące jest tu to, czy w funkcji nazw terenowych występują dowolne wyrazy pospolite, czy tylko pewne ich rodzaje.

B. Nazwy rzeczownikowe o formantach występujących w wyrazach pospolitych, ale ze względu na podstawę słowotwórczą stanowiące konstrukcje wyłącznie onomastyczne.

C. Nazwy przymiotnikowe będące rezultatem uproszczenia połączeń dwuwyrzowych, złożonych z przymiotnika i rzeczownika.

D. Nazwy przymiotnikowe będące rezultatem przekształceń wyrażen przyimkowych.

E. Nazwy wielowyrazowe”<sup>8</sup>.

W kolejnym etapie pracy autor dokonuje szczegółowego przeglądu nazw należących do poszczególnych grup. Szczególnie ważne z punktu widzenia mikrotoponimii historycznej wydaje się spostrzeżenie autora dotyczące mian, w których następuje zmiana charakteru obiektu. Przykładem może być nazwa terenowa *Las*, która może określać niekoniecznie obszar zalesiony, ale także pole lub łąkę. Tego rodzaju nazwa może świadczyć o trwałości mikrotoponimu niezależnie od tego, do jakiego desygnatu on się odnosi<sup>9</sup>. Nazw ilustrujących omawiane zjawisko jest oczywiście znacznie więcej.

Poszukując odpowiedniego wyznacznika kreacji nazwotwórczej, warto przeanalizować grafikę nazw terenowych dawnej ziemi chełmskiej. Wśród wielu definicji nazwy własnej (nierazko sprzecznych), zwracających uwagę

---

<sup>7</sup> *Stosunek polskich nazw terenowych do wyrazów pospolitych*, w: *Geografia nazewnictwa*, s. 37-51.

<sup>8</sup> Tamże, s. 38.

<sup>9</sup> Tamże, s. 40.

na różne jej aspekty, jest również i taka, że miana o charakterze toponimicznym są pisane wielką literą<sup>10</sup>. Obserwując grafię rękopisów chełmskich, łatwo zauważyć, że cechuje ją duża różnorodność w użyciu wielkich liter. Zwrócił już na to uwagę J. Kość w pracy poświęconej polszczyźnie kresowej na pograniczu polsko-ukraińskim<sup>11</sup>. Majuskuła jest zastosowana do imion i nazwisk, a także tych wyrazów, które dla piszącego były istotne ze względów emocjonalnych (*Cerkiew pod Tytułem S. Michała Archanioła Religii Greckiej w Iednosci z Kosciotem Świętym Rzymskim*)<sup>12</sup>. Częstość jednak trudno znaleźć jakiegokolwiek uzasadnienie dla użycia wielkich liter (*Summy Złoty Szescdziesiąt Polskich*)<sup>13</sup>. Podobną różnorodnością i tylko w pewnym stopniu unormowaną pisownią wielkich liter cechują się zapisy formacji mikrotoponimicznych. Na skutek braku konsekwencji w stosowaniu wyróżnika graficznego (majuskuły i minuskuły) trudno stwierdzić, czy dana nazwa jest już onimem czy też nie. W dokumentach chełmskich zdarzają się formy pisane niekonsekwentnie wielką bądź małą literą, w których można prześledzić proces onimizacji na poziomie graficznym oraz wahania w zakresie pisowni u chełmskich kopistów (*grobla > Grobla > grobla, Lisia Góra > Lisia gurka* [!]). Zdarzają się formy nazewnicze, które graficznie wskazują na wyraz pospolity, budową słowotwórczą przypominają jednak typowe struktury onimiczne (*weremicowszczyzna, kryniburg*). Zatem kryterium złożoności morfologicznej danej formy leksykalnej może być bardzo pomocne w ustaleniu statusu propriального jednostki mikrotoponimicznej. Zróżnicowana budowa formalna wielu mikrotoponimów odróżnia te jednostki od typowych struktur apelatywnych. Formacje mikrotoponimiczne poza swoistą budową słowotwórczą mogą także wyróżniać się odmienną od wyrazów pospolitych pisownią, fonologią, odmianą oraz składnią<sup>14</sup>.

To, czy dana nazwa jest już nazwą własną czy też nie, przeanalizować można na podstawie kontekstu formułowanych wypowiedzi. Nie zaliczono do nich form zapisanych dużą literą, które charakteryzowały nazywany obiekt

<sup>10</sup> H. Górnowicz, *Wstęp do onomastyki*, Gdańsk 1998, s. 11-12; J. Malczewski, *Słownik szkolny. Nauka o języku*, Warszawa 1990, s. 133.

<sup>11</sup> *Polszczyzna południowokresowa na polsko-ukraińskim pograniczu językowym w perspektywie historycznej*, Lublin 1999, s. 68.

<sup>12</sup> Tamże; I. Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław 1964, s. 24.

<sup>13</sup> Kość, dz. cyt., s. 68.

<sup>14</sup> Górnowicz, dz. cyt., s. 11-13; W. Górny, *Zagadnienie polskiej gramatyki onomastycznej*, „Język Polski” 37(1957), s. 174-178.

w sposób opisowy (np. *za wsią Uhruskim w Lewą Rękę od Gościńca idącego ku Chełmu y Łukawsku od kozakowey Miedzy Sznurow dwa, pola Xiędza Uruskiego wzdłuż ponad Drogą idąc y do Lasu y Łąką ku Rudzie Sznurow Cztery łokci Puł osimnasta do Miedzy przeoraney*). Część zdań tego typu pełni funkcję deskrypcji określonych, tj. form predykatywnych opisujących własności pojedynczych lub zbiorowych przedmiotów. Wyraźnym sygnałem mówiącym wprost, czy mamy do czynienia z apelatywem czy też mikrotoponimem, są notacje w rodzaju: łąn nazwany *Maczułyszczca*, pole nazwiskiem *Piszczatka*, pole nazwane *Rudka mała*, niwka nazwiskiem *Kluszczanka*, łąka nazwiskiem *na człeczey głowie*. Czynnikiem przesądzającym o zaklasyfikowaniu tych mian do struktur proprialnych jest sposób ich prezentacji w formie spisów, tabel, wykazów nazw pól, łąk, lasów itp. należących do wsi, powiatu, probostwa czy starostwa, mimo że formy te mogą być zapisywane małą literą.

Osobnym problemem jest kwestia przeanalizowania pod kątem proprialności członów nazw w formie wyrażen przyimkowych oraz zestawień dwu- i wieloskładnikowych. System mikrotoponimiczny osiemnastowiecznej ziemi chełmskiej w znacznym stopniu oparty jest na wzajemnych relacjach między nazwami różnych obiektów. Układ powiązań widoczny jest w formacjach nazewniczych w postaci analitycznych wyrażen przyimkowych oraz zestawień dwuczłonowych. Relacje lokalizujące w mikrotoponimach dotyczyć mogą nieopodal leżących miejscowości, ich części bądź przysiółków oraz obiektów wodnych (*Pod Ratnem : Ratno, Pole Wetelńskie : Wietły, Latyczewszczyzna : Latyczów, Zadłuże : Jezioro Długie*). W przedstawionych przykładach nie mamy wątpliwości, że nazwy terenowe pochodzą od innych nazw własnych. Czasami możemy zauważyć również wzajemne motywacje w korespondujących ze sobą nazwach terenowych (*Na Ostrowszczyźnie : Ostrowszczyzna, Na Paszkowym Kącie : Paszkowy Kąt*). Zależność w mianach tego typu oraz ich motywacja może jednak ulec zatarciu na skutek zaniku nazwy określającej dany obiekt odniesienia lub też jej braku w materiałach źródłowych. Jedną z odpowiedzi w przypadku trudności, czy podstawą mikrotoponimu jest formacja onimiczna czy też apelatywna może być struktura nazwotwórcza jednego z członów. Forma *Na Brozowicy*, pomimo braku w odnotowanym materiale źródłowym nazwy *Brozowica*, nawiązuje do takiej nazwy terenowej. Podobnie miano w formie wyrażenia przyimkowego *Za Józwicką* motywowane jest dzierżawczym mikrotoponimem *Józwicka*. Inną odpowiedzią, czy dana forma pochodzi od nazwy własnej, może być czasami wyznacznik graficzny. Wyrażenie przyimkowe *Na rowach* derywo-

wane byłoby od apelatywu *rów*, zaś forma *Na Cegielni* może pochodzić od nazwy terenowej *Cegielnia*.

\*

Podsumowując dotychczasowe rozważania, należy stwierdzić, że niekiedy brak jasnej odpowiedzi na pytanie, co już jest, a co jeszcze nie jest terenową nazwą własną, sprawia, iż mamy wątpliwości, czy zmiany te zachodziły jeszcze na płaszczyźnie apelatywnej, czy już przy derywacji nazwotwórczej. Odwołując się do osiemnastowiecznego materiału Śląska Cieszyńskiego opisanego przez R. Mrózka, można stwierdzić, że „[...] z analizy porównawczej kilku tysięcy zapisów źródłowych, nie da się wyeliminować wątpliwości i wahań związanych z każdorazowo formułowaną odpowiedzią na pytanie, co w mniej przejrzystych zapisach jest nazwą własną, a co wyrażeniem apelatywnym”<sup>15</sup>. Nieunikniony jest fakt, iż w każdym zbiorze znajdzie się pewna grupa z pogranicza apelatywów i onimów. Wszystkie tego typu formacje należałoby zaliczyć do kategorii przejściowej, która charakteryzuje się zatracaniem przez tego typu struktury funkcji upowszechniającej, a nabywaniem cech jednostkowości.

Częstokroć trudno jest także ustalić relację mikrotoponimów z innymi jednostkami onimicznymi lub też strukturami apelatywnymi. Określenie zależności w wielu nazwach badanego obszaru to sprawa bardzo trudna, wymagająca gruntownej wiedzy o historycznej i współczesnej topografii tego obszaru. Nie zawsze grafia lub formacja nazwotwórcza pokazuje rzeczwiście odapelatywną lub odonimiczną motywację mikrotoponimu. Czasami wskutek skąpych źródeł historycznych skazani jesteśmy w ustaleniu genezy mikrotoponimu z góry na niepowodzenie.

---

<sup>15</sup> *System mikrotoponimiczny Śląska Cieszyńskiego XVIII wieku*, Katowice 1990, s. 24.

---

THE PROBLEMS WITH ESTABLISHING THE STATUS  
OF A HISTORICAL FIELD NAME

S u m m a r y

The paper presents the problem of the proprial status of 18<sup>th</sup>-century in the Chełm region. The hitherto research on the theory of proper names seeks to distinguish between a historical microtoponymic unit and appellative form. In establishing the name-forming derivation of the historical field names it is helpful to refer, among other things, to graphic criteria, word-forming and direct notations in which their authors-copyist inform us about microtoponymic formations. In the collection of a few thousand field names one cannot exclude such names which are on the border on appellatives and onims.

*Translated by Jan Kłós*

**Słowa kluczowe:** nazwa terenowa, mikrotoponimia, wyraz pospolity, nazwa własna, apellatyw, onim.

**Key words:** field name, microtoponimia, common name, proper name, appellative, onim.